

nego. „Marszałek Piłsudski” zaopatrzony jest w motor o sile 650 koni parowych, waży on 7.850 kg., zdolny jest do dokonania lotu o długości 7.800 klm. Aparatu rajdowego na „Marszałku Piłsudskim” niema. Oprócz dwóch małych członków gątarekowych majorowie Idzikowski i Kubala nie zabrali prawie żadnych środków ratunkowych, jednakże w razie przysumowego opuszczenia się na wodę opróżnione zbiorniki pozwolą lotnikom utrzymać się dłużej czas na powierzchni morza.

GDZIE TO, GDZIE

O czynniku społecznym w łowiectwie.

Jak olbrzymie znaczenie ma czynnik społeczny (obywatelski), współpracujący z Państwem we wszelkich dziedzinach — doceniamy wszyscy. Zrozumienie doniosłości udziału tego czynnika w pracy państwowej znalazło już w Polsce urzędowe uznanie, zarówno w ustawach, jak i w praktyce. Pragnę w artykule niniejszym podkreślić rolę czynnika obywatelskiego w łowiectwie, pojętym jako całokształt zagadnienia społeczno-gospodarczego, do rozwiązania którego przedwzrostem społeczeństwa jest powołane (przez łowiecki ruch stowarzyszeniowy), lecz rolę tego czynnika — w drobnej części tego zagadnienia — w sprawie wydawania kart łowieckich.

Jeszcze w latach ubiegłych, przed ogłoszeniem nowego prawa łowieckiego, Pan Wojewoda Wileński powołał do życia instytucję t. zw. inspektorów łowieckich, t. j. osób obywatelskich z sprawami łowieckimi, a rekrutujących się z łona społeczeństwa, którzy honorowo współpracowali z władzami wojewódzkimi i powiatowymi w tych sprawach. Nowe prawo łowieckie nie przewidywało tej instytucji, opartej na uchylonej już ustawie rosyjskiej, przeto jest to instytucja wygasająca, lecz wygasająca tylko co do nazwy, inspektorowie bowiem łowieccy są stopniowo zamieniani przez t. zw. delegatów powiatowych Centr. Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich.

Myśliwy, który czyta „Łowca Polski” a sądzi, że niema myśliwego, któryby tego jednego centralnego organu łowieckiego nie czytał i nie prenumerował? znajdzie w każdym numerze tego czasopisma rubrykę, zawierającą nazwiska kandydatów na delegatów powiatowych Centr. Związku. Myśliwy, który „Łowca Polski” czyta regularnie, zwróci niewątpliwie uwagę na wydrukowaną w Nr. 17 „Łowca” z r. b. instrukcję Centralnego Związku (okólnik) do p.p. delegatów powiatowych. Instrukcja ta zawiera ogólne wskazówki, jakimi mają się kierować p.p. delegaci w swej działalności. Interesująca nas kwestia, t. j. pytanie, w czym się ma wyrażać współpraca delegatów z władzami powiatowymi przy wydawaniu kart łowieckich, została w instrukcji tej omówiona dość lakonicznie.

A jest to kwestia praktycznie bardzo ważna, bo już, jak mi wiadomo, na tem tle powstały scysyś niedużo władzami a delegatami, scysyś co prawda drobne, lecz dla sprawy łowieckiej szkodliwe, a wynikające, broni Boże, nie ze złej woli którejś z stron, lecz z własnego skutku braku posiadania przez p.p. delegatów wyraźnej wskazówki, jaką jest rola delegatów przy wydawaniu kart łowieckich?

Mając od lat czterech z urzędu do czynienia z odwołaniami obywateli od decyzji Starostów odmawiających wydania kart łowieckich, i przejrzawszy uważnie w ciągu tych lat czterech akta conajmniej kilkuset spraw — stwierdziłem jedno: p. p. inspektorzy łowieccy (wzgl. p.p. delegaci) wręcz błędnie pojmują swoją rolę. Nie mówię już o wypadkach, gdy p. delegat (wzgl. p. inspektor) w ogóle żadnej działalności nie przejawiał (bo i

tak bywało!), najczęściej spotykałem się z tego rodzaju opiniami p. inspektora: — „notowany jako kłusownik” — proponuje odmówić karty łowieckiej”. Otóż wydanie takiej „rezolucji” przez p.p. inspektorów uważam za niewystarczające, a dlaczego — zaraz wyjaśnię.

Po pierwsze: osobnik chociażby najbardziej poszlakowany o kłusownictwo i najbardziej skompromitowany pod względem etyki łowieckiej nie jest jeszcze kłusownikiem w obliczu prawa. Kłusownikiem w obliczu prawa jest ten, kto został ukarany przez Sąd czy przez Starostę za jedno z przestępstw, przewidzianych w prawie łowieckim. Starosta może mieć nieograniczone zaufanie do opinii p. inspektora, ba, — sam może w głębi duszy uważać danego osobnika za szkodliwego brakoniera, lecz nie może mu odmówić karty łowieckiej, skoro ten odpowiada pozatem wymogom prawa łowieckiego, dopóty, dopóki ten nie zostanie przyłapany na kłusownictwie i za kłusownictwo ukarany — słowem: do chwili aż „podejrzany o kłusownictwo” nie stanie się kłusownikiem w obliczu prawa. Tymczasem znane mi są wypadki, gdy p.p. inspektorzy uważali wydanie komuś karty łowieckiej wbrew ich opinii za obrazę osobistą i obrażający się — wprost uchylali się następnie od pracy ze Starostem. Nie tędy droga, p.p. inspektorzy! Rola wasza nie kończy się na lakonicznej informacji, że X. jest kłusownikiem. Jeżeli ten X. dotąd karany za kłusownictwo nie był, to taka informacja powinna być dopiero początkiem waszej roli. Dalsza wasza rola, to śledzenie tego osobnika (niekoniecznie osobiście, lecz przez zaufanych gajowych, konfidentów i t. p.), doprowadzenie policji na jego ślady, współdziałanie z policją i w rezultacie — uwięzienie waszych zabiegów przez skazujące orzeczenie Starosty lub Sądu. To jedno. Po drugie: nie zawsze odmówienie karty łowieckiej jest celowe z punktu widzenia racjonalnej „polityki łowieckiej”. Kłusownik z działa pradziada, któremu się odbierze kartę łowiecką i skonfiskuje flintę, będzie polował z flintą nielegalnie posiadaną, lub, co jeszcze gorzej, zacznie stawiać petle. Czy nie lepiej jest, mając naturalnie do czynienia nie z kłusownikiem już karanym, lecz z osobą jedynie podejrzaną o kłusownictwo, nie zagrażać jej zawsze wstępu na drogę prawa i poprawę przez odebranie karty łowieckiej, lecz odwrotnie — zmusić ją do zadośćuczynienia dość przecie ostrym wymogom prawa łowieckiego i następnie — wydać jej kartę łowiecką? — Wykaz (petlarz) będzie zawsze wstrętnym zjawiskiem dla prawdziwego myśliwego. Lecz kłusownik, polujący z flintą, jest przecie myśliwym — wprawdzie myśliwym podłego gatunku, lecz zawsze — myśliwym. A każdy myśliwy t. j. człowiek obdarzony ową przedziwną „żyłką myśliwską”, musi mieć, zdaniem moim, w głębi duszy pierwiastki szlachetne. Trzeba tylko umieć te pierwiastki z duszy mu wyłuskać i oszlifować. Polityka łowiecka powinna być nie tylko represyjną, lecz wychowawczą. Na represję zawsze czas będzie, gdyż, mając takiego podejrzanego o kłusownictwo na oku, w końcu, jeżeli się nie poprawi — przyłapie się go i ukarze. Tu dopiero otwiera się piękne pole dla wykazania energii i umiejętności przez p. p.



MYŚLIWSKIE?..

DODATEK ŁOWIECKI DO „SŁOWA”.
Wychodzi w ostatnią niedzielę każdego miesiąca.
KOMITET REDAKCYJNY: Bolesław Świątowski, Dr Cz. Koneczny, Włodzimierz Korsak, Michał Pawlikowski.

Ankieta w sprawie czasu ochronnego na kaczki.

Z prawdziwą radością przeczytałem w jednym z ostatnich „Dodatków Łowieckich” o zamierzonym przez T-wo Łowieckie Województwa Wileńskiego wystąpieniu do P. Wojewody Wileńskiego z prośbą o rozszerzenie czasu ochronnego na kaczki do dnia 15 lipca. Już samo wyznaczenie początku polowania na tę zwierzęcą na dzień 11 lipca wydaje się dziwnym, gdyż nawet przepisy dotychczasowe (rosyjskie), które, jak wiadomo, nie stały na wysokości zadania, termin ten wyznaczały na dzień Św. Piotra i Pawła starego stylu, co odpowiada dacie 13 lipca stylu nowego. W rzeczywistości termin 13 lipca również był zbyt wczesny.

Polując w pierwszych dniach polowania, stwierdzałem zawsze, że większość kaczek nie lata jeszcze wcale i zaledwie część ich są to t. zw. „klapaczki”. Ze skromnej praktyki mojej zaobserwowałem również, że w kilku ostatnich dniach przed zerwaniem się

do lotu kaczka rozwija się bardzo szybko, szybciej, niż w okresach poprzednich, dlatego więc każdy dzień przedłużający ochronę ma doniosłe znaczenie. Prawdziwemu myśliwemu jedynie strzał do kaczki latającej sprawia przyjemność, tembardziej, że podczas polowania na kaczki nielotne większość tych ptaków ginie od psa, a nie od strzału. Polowanie więc na t. zw. u nas „pełzuchy” powinno być pozostawione chyba tylko kłusownikom.

Stanisław Piotrowski.



Z towarzyszywa łowieckiego Wojew. Wileńskiego

Na prośbę zarządu T-wo Łowieckiego Wojew. Wileńskiego Pan Wojewoda Wileński wydał do P.P. Starostów okólnik zawiadamiający o otwarciu przez T-wo Łowieckie funduszu nagród dla policjantów i osób prywatnych za zasługi w walce z kłusownictwem i inn. naruszeniami prawa łowieckiego. T-wo Łow. W. W. będzie wypłacać nagrody po otrzymaniu bezpośrednio od właściwego P. Starosty komunikatu, zawierającego wyszczególnienie zasług i adres kandydata do nagrody. Jeżeli kandydatem do nagrody będzie funkcjonariusz policji, wypłacenie nagrody nastąpi po uzyskaniu zgody P. Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Wilnie!

UWAGA!

Do wiadomości Sz. Publiczności! Film „LOT AMUNDSENA DO BIEGUNA POŁOŃCZEGO” wyświetlany obecnie w kinie „POLONJA” niema nic wspólnego z obrazem wyświechtanym w innym kinie jako NADPROGRAM p. t. „W kraju Białej Śmierci”.

Z poważaniem:
Dyrekcja kina „POLONJA”.



Michał K. Pawlikowski.

Kto z właścicieli gospodarstw mniejszych chce mieć prawdziwie dobrą młocarnię niech kupi „Kutnowiankę” sztyftową, „cepową” lub szerokomłotną, którą każda z nich będzie jednakowo dobrą: zaś manę do nich „Orzeł” Daw. lub C. Znajdziecie też znakomite maszyny w składzie Zygmunta Nagrodzkiego w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 11-a. Kto chce dostać na wypłatę niech przedstawi składowi poświadczanie Gminy o tem co ma.

„Gdy się modrzewie załozą...”

(Dokończenie.)

Oto jeszcze w kwietniu umówiliśmy się z Kuczeszewem, że z nastaniem właściwej pory, t. j. najlepiej w ostatnich dniach sierpnia, wybierzemy się na eldorado — na pogrom guszczy. Tak postanowiliśmy zawczasu, a jak się to skończyło, dalszy opis wkrótce wyjaśni.

Niecierpliwie oczekiwałem upragnionego czasu... Na tydzień przedtem porobiłem przygotowania, wyznaczyłem dzień i godzinę wyruszenia. Już na niektórych młodszych nad łutem rosnących modrzewiach ich symetryczne kopuły swoją jasnozieloną barwą zaczynają zmieniać na żółtisto-żółtą i w tej nowej szacie są przepiękne...

Ponieważ Izykczul leży po drodze, jadąc z Tartarki, więc Kuczeszew ma po mnie wstąpić i dalej już mamy dwójką razem jechać. Tymczasem oznaczona godzina nadchodzi, a mego towarzysza wycieczki coś nie widać... Zaczynam się niecierpliwie, wrzeszczę po godzinie wycieczkiwni wiadom na dawno osiadłanego Waśkę i śpieszę do Tartarki. Kuczeszew wychodzi do mnie z młyna ogromnie zadowolony, bo mu coś się tam w nocy popsuło i na gwałt musi reponować; conajmniej parę dni potrwają. Właśnie miał postać umyślnego posłańca, by mi o tem zakomunikować. Skoro jednak przyjechałem i wszyscy do wyprawy gotowi, tedy mi wzamian siebie daje dobrego przewodnika swego krewnego starego Iwana również Kuczeszewa (trzeba tu nadmienić, że trzy czwarte mieszkańców malej Tartarki składało się z Kuczeszewych). Posyła po Iwana, o parę

domów mieszkającego, który jest wolny i za pewne wynagrodzenie gotów zaraz ze mną wyruszyć w drogę, ale chociaż kiedyś był nad Kemczugiem na sławnej modrzewiowej „gradiście”, jednak nie jest pewien czy dziś tam trafi.

Wówczas Fiodor stara mu się wytłumaczyć, jak się należy kierować; że po wyjeździe do trudnego, krańcowego punktu, leżącego już na drodze „Kozulka-Mieźduruczny”, trzeba zawrócić po drodze naprawo, t. j. dojechać do osady Seliwanowa, z którą znów się zawraca wlewo i jedzie się dalej już bez żadnych dróg cały czas głąbią tajgą, orientując się pewnymi wytycznymi, aż się dojedzie do Kemczuga, a wtedy i „grada” modrzewiowa łatwo się znajdzie...

Co prawda, nie bardzo to mi do przekonania trafiło; stary Iwan kiwał głową, potakiwał, czasem o coś zapytał i zdecydował, że „powinien” trafić, lecz że już dziś nie, zdążyliśmy do miejsca dotrzeć, bo to najmniej siedemdziesiąt wiorst, więc wypadnie w Seliwanowie zanoćować... Na tem tedy stanęło. Nie tracąc czasu, wyruszyliśmy. W Izykczulu zabrałem torbę, skórzaną dobrze wyładowaną, broń, burkę, a kociołek i czajnik oraz pół worka owsa nawijczył na swego konia Iwana.

Coś około dziesiątej wyjechaliśmy wreszcie z domu. Kiedyśmy dojechali do Seliwanowa, słońce zachodziło za ciemną sylwetkę wierzchołków wiecznie zielonej tajgi. W Seliwanowie miałem znajomego dobrego chłopca cieśle Prokopa, przesiadłem się więc do Wiatkowej gub. Rad był, gdy mnie zobaczył i przeproszał za niedogodności gościnie swojej chaty udzielił. O miejscu, do którego podążaliśmy, nic nie wiedział, lecz oznajmił, że o pół wiorsty za jego zagrodą stoi wielki modrzew, na którym można spodzie-

wać się guszcza, bo igły ma jeszcze zielone.

Nazajutrz około 6-tej, kiedy słońce wypłynęło nad tajgą i krople rosy perlily się i jak brylanty zaiskrzyły się tęczowymi światłkami, wyruszyliśmy z zagrody Prokopa. Po przejechaniu paruset zaledwie kroków tuż przed nami było jakieś trzydziście metrów najdalej zerwał się stary guszc, które siedział nisko na wielkiej jodle... Jak się więc okazało nie wszystkie guszcze w tym czasie koniecznie na modrzewiach siadają...

Byłem trochę zły, że się tego pierwszego guszcza tak przegapiło i już uważniej rozglądał się w wszystkie strony, wreszcie dostrzegamy ów zapowiadany wielki modrzew. Istotnie był to olbrzymi kolosalny rozmiarów, na skraj polany rosnący. Przystanęliśmy i zaczęliśmy badać kore drzewa. Nie mogłem jednak dostrzec, wypatrując i badając głównie wierzchołek... Nagle stary Iwan szepce magnetyczne słowo: „gluchar”... „Gdzie?” — pytam — „Tam, na lewej stronie korony niżej...” — i dopiero w tym kierunku skierowałem wzrok, dostrzegam ptaka, czarniejącego się ciemną plamą. Złazłem ostrożnie nie śpiesząc się z konia, oddając cugle Iwanowi, a sam ruszam kociemi krokami, starając się zachodząc o gąszcz, zbliżyć się do upragnionego celu. Jestem wkrótce pod drzewem, lecz ptaka nie widzę...

Wyciągam wzrok, sekundy upływa, zaczynam denerwować się, a Iwan z oddali pógłosem woła: „uleti!”... Jestem przygotowany do strzału w lot, gdy zamajaczyła mi przez koronkę drobnych gałązek modrzewiowych pstra pierś guszcza pionowo tuż nademną... Skłamał się błyskawicznie, pada strzał i jednocześnie wali mi się pod nogi wspaniały okaz b. starego widocznego guszcza. Podziwiam ten

wyjatkowy okaz chociaż tyle się już ich miało na sumieniu... Układam więc ptaka starannie i chowam na dno worka, tak, by się nie pognił, by go w całej okazałości do domu dowieźć.

Początek zrobiony. Obliczamy, że o południu powinniśmy dotrzeć nad Kemczug. Różnie i weselej się jedzie, wreszcie południe nadchodzi, lecz jakoś upragnionej rzeki nie widać i niema gdzie koni napoić. Modrzewie nie spotykamy więcej, trzeba spocząć i koniom dać wypoczynek, a słońce tak miłe przyszedło i do wypoczynku skłania, więc upatrzymy gdzieś wodę zaleśną. Znajdujemy wreszcie w jakimś glinku po ostatnich letnich deszczach pozostałą kałużę z dość czystą wodą; nie tracąc czasu, zabieramy się do rozniecenia ognia, konie napojone, bo się jechało cały czas stępem, czajnik zakipiał na suty ogniu w kilka minut i z dobrą apetytami, pół siedząc pół leżąc, spożywamy posiłek. Iwan dziwi się, że „takoj ochnotnik nie pijot wodki”, więc raczę go podwojnie...

Według zapewnienia Iwana powinno być niedaleko już do Kemczuga, więc nie śpiesząc się staniamy tam przed zachodem słońca. Po paru godzinach w dalszą wyruszamy drogę, ale widzę, że mój Iwan zdradza pewien niepokój, rozgląda się jakoś dziwnie na wszystkie strony świata, ale nic nie mówi.

Już słońce ma się ku zachodowi, a nic nie zapowiada bliskości tak upragnionej rzeki i owej wielkiej dwu-wiorstowej „grzędy” modrzewiowej. Wreszcie trafiamy na jakąś opuszczone zagrodę, na jakiś rozpoczęty niedokończony żrób, słowem, na ślady ludzkie. Ktoś tu widocznie zamieszkał, a potem się rozmyślił, lub coś innego stało mu na przeszkodzie. Bez wody nie może być

ZAGRAŁY TRĄBK

DZIAŁ PRAWNY.

Przypominamy, że w „Dziale prawnym” dodatku łowieckiego umieszczane są najważniejsze wiadomości z prawodawstwa łowieckiego oraz odpowiedzi na zapytania P. P. Myśliwych w sprawach wykładowej i praktycznej stosowania poszczególnych przepisów nowego prawa łowieckiego. Zapytania należy kierować listownie pod adresem: Wilno, Urząd Wojewódzki, M. Pawlikowski. Osoby, nadsyłające znaczki pocztowe na odpowiedzi, otrzymają odpowiedzi listownie, niezależnie od ich umieszczenia w „Dziale prawnym”.

Odpowiedzi.

— W.P. B. Sulima-Samujło w maj. Białokorje. 1) Według art. 49 prawa łowieckiego wolno polować na ciętrzewie kuguty w całej Polsce, począwszy od dnia 16.VIII (gdyż czasy ochronne należy rozumieć właśnie ostatni dzień ochrony). Na ciętrzewie — kury nie wolno polować przez cały rok w województwach zachodnich i centralnych, natomiast w województwach wileńskim, nowogrodzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim prawo nie zabrania polować na ciętrzewie-kury od dnia 15 sierpnia do dnia 15 września włącznie, t. j. w ciągu jednego miesiąca. Rzecz prosta, że w ciągu tego okresu miesięcznego wolno strzelać zarówno kury, jak i młode (kury i kuguty) oraz stare kuguty. Po upływie tego miesiąca t. j. od dnia 16 września aż do 31 maja roku następnego wolno już strzelać tylko kuguty. Polowanie z wylętem nie jest zabronione przez prawo łowieckie i

wolno polować z wylętem również na ciętrzewie (stare i młode, lecz na kury tylko do dnia 15 września). Zresztą w polowach września kwestia ta jest w praktyce prawie nierealna, gdyż chyba tylko wypadki ciętrzew dopuści strzelca i wylęta na str. w tym czasie.

2) Na kaczki (samice i młode) wolno polować, począwszy od dnia 11 lipca. Tym ten jest istotnie za wczesny dla województwa wileńskiego, to też P. Wojewoda Wileński zamierza wydać rozporządzenie przedłużające czas ochronny na kaczki województwa wileńskiego do dnia 15 lipca. O ile rozporządzenie takie zostanie wydane, będzie ono obowiązywać dopiero roku 1929.

3) W myśl art. 37 prawa łowieckiego osoba uprawniona do polowania może zbijać bezkarnie włóczące się psy niemyśliwskie i koty. Psów myśliwskich, włóczących się zbijać nie wolno, lecz można psy takie tylko zatrzymać. Gatunki psów myśliwskich wylicza szczegółowo art. 36 (psy gawie, t. j. wylęły wszelkich ras, gończy, jarmiki, foksterjery, tropce, sp. niele, a tam, gdzie są niedziedzi i dzikie i takie psy, które są używane do polowań na te zwierzęta). Psy przy pastuchach mogą być uważane za psy niewłóczące się tylko wtedy, gdy są „przy” swych właścicieli, lub tak blisko, że właściciel może polować nad zachowaniem się psa. W przeciwnym razie, t. j. gdy pies włóczy się z łowcą od pastucha, będzie to pies włóczący się, którego można zbijać bezkarnie.

M. P.

TATRA

TATRA

SAMOCCHODY



PIERWSZORZĘDNY MATERIAŁ
SPECJALNA KONSTRUKCJA RESOROWANIA.

Zastępca na Województwo Wileńskie

Inż. Stefan Szostakowski Wilno, Mała Pohulanka 14, m. 3, tel. Nr 116.

WYPRZEDAŻ

pozostałych z sezonu letniego

towarów letnich
sukien, szlafroczków i bluzek
oraz pałt i garniturów męskich

z ustępstwem do 30%

Bracia Jabłkowscy

Sp. Akc.

Wilno, Mickiewicza 18.

guszcza, gdy przy samej drodze fru-
nęło stado jarząbków i wnet roz-
siało się na jodłach. Udało mi się
z nich wziąć — nie pamiętam już ile:
trzy, czy cztery, reszta rozleciała się
ukryła dalej. Zaniechałem dalszego
wyszukiwania miłych i smacznych
ptaszków, śpiesząc się do domu po
tej tak niefortunnej wyprawie.

Nadzieja, chociaż okazała się
płonna, jednak przez dwa dni, opro-
mieniała moją wycieczkę i ten stan
już wytworzył podniecony przedsmak
wielkiej rozkoszy, która mogła być,
lecz której nie było... Już w tem jed-
nak jest niemało uroku. Zresztą —
nie trzeba być zbyt wymagającym...
Zadawałniamy się tem, co nam los
zysła, bo fortuna zmienia się.

Gdyby mi kto z czytelników chciał
zrobić zarzut, poco o nieudanym po-
lowaniu pisać i — co w tem ciekawe-
go, — odpowiedzieć... Wolę taki zarzut,
niż jeśli mi zarzucano, że przesza-
dzam. W każdym z mých przeży-
tych myśliwskich, po wielu latach skreślo-
nych, może nieobjętych w pięknej
formie literackiej, jest prawda i tylko
prawda.

Jeżeli wystarczy to tym, którzy
pragną prawdziwych opowiadań o
Syberji, o jej mieszkańcach, bezgra-
nicznej tajdze, o tem, co tajga w so-
bie mieści, to już tem samem zadanie
moje spełnione.

Takie opisy, jak zabicie jednego
po drugim trzech tygrysów lub złapa-
nie trzypodłowego szczupaka, takie
fascynujące epizody, mogące się zda-
rzyć chyba tylko w fantastycznej kra-
inie wyobraźni autorskiej, z mých
opowiadań są wykluczone.

Mołodeczno, w grudniu 1927 r.

Bohdan Grzymala Przecławski

Listy z Łotwy.

(1)

stosunku Łotwy do Polski
słów kilka.

Dyneburg w lipcu.

Najlepiej jest mówić krótko o rzeczach prostych i jasnych. Wyobraźmy sobie młodą parę, która przed laty poślubiła się. Mężczyzna jest szczupły i wesoły, kobieta jest drobna i ładna. Kobieta od czasu czasu zerwa resztki węgla, łączącymi byłe małżeństwo, gdy nie strach i... alimenty.

Oczywiście konkurentem męża jest chłopek, człowiek młody (w wieku żateczki), młody, a stąd skłonny do idealizmu i romantyzmu. Młodziacy, jak każdy młodziak, nie posiadają w sobie walorów „człowieka na starość”. Serdecznie witany i mile widziany byłby może jako kochanek, aby nie mąż... Nietrudno się domyślić, że mąż jest Łotwą, a żona, łączącymi byłe małżeństwo, gdy nie strach i... alimenty.

Oczywiście konkurentem męża jest chłopek, człowiek młody (w wieku żateczki), młody, a stąd skłonny do idealizmu i romantyzmu. Młodziacy, jak każdy młodziak, nie posiadają w sobie walorów „człowieka na starość”. Serdecznie witany i mile widziany byłby może jako kochanek, aby nie mąż... Nietrudno się domyślić, że mąż jest Łotwą, a żona, łączącymi byłe małżeństwo, gdy nie strach i... alimenty.

Mówiąc, że światopogląd Łotyszów jest realistyczny, nie chcę wcale powiedzieć przez to, że życie Łotyszów jest pozbawione jest idealizmu. Idealizmowi łotewskiemu poświęcę całe moje listy następne. Dziś interesuje nas coś znacznie ważniejszego niż idealizm i idealizm, dziś interesuje nas tylko: być, albo nie być.

Kiedy pomiędzy mężatką i mężem zaczęła się sprawa o alimenty czyli Traktat Handlowy, wybuchła wojna. Wśród tych, którym to było nie do smaku, i bardzo słusznie. W istocie wojny Traktat Handlowy oznacza powrót do ekonomicznego przedwojennego status quo. A niezależność ekonomiczna jest fundamentem niezależności politycznej.

Coż jednak Łotwa mogła zrobić tego ponad to, co zrobiła, podpisując z Z.S.S.R. traktat handlowy? Można zmienić historię, ale niepodobna zmienić geografii. Głównym bieżącym Łotwy są dwa ogromne porty, obsługujące niegdyś olbrzymi handel rosyjski. Tak samo, jak niepodobna wymagać od Holandii, aby nie przyjmowała ładunków z Europy, tak samo, jak niepodobna Hamburga oderwać od Niemiec, pozabawiając Polskę Gdańsk i Gdynię, tak samo niepodobna wymagać, aby Łotwa i trzeźwa ludność łotewska wyrzekła się z pobudek idealistycznych korzyści, jakie jej daje związek z olbrzymim hinterlandem rosyjskim. Nie lenne miasto, ale odwieczna skarbnica bogactw ludzkich — pora zdecydować o przyszłości ekonomicznej Łotwy.

Musi się więc z faktem otrzymania alimentów od byłego męża pogodzić i rycerski kochanek, który przed laty dziesięć tak romantycznie przyszedł z pomocą opromienia niewieście. Akcja polska na terenie nadbałtyckim musi iść inną drogą, niż drogą wskrzeszenia wspomnień historycznych z 1919-go. Musi iść drogą życia, ale jaką?

Ktoś kiedyś w Wilnie rzucił projekt propagandy kulturalno-artystycznej. Pogląd słuszny... ale w stosunku do drobnego ułamka mieszkańców nadbałtyckich jest rzeczą bowiem wątpliwą, czy te tysiące traw, jakie wiosną tego roku popłynęły z Rosji do Łotwy, może zrównoważyć w umyśle eks-wołoszianina łotewskiego uśmiech artystki warszawianki, okularki profesor, czy jakaś piosenka.

Broń niech broń odbija, co w wietrze nieromantycznym brzmi tak: „połaj drzewo węglem”. I tu w prostej linii dochodzi się do projektu prof. Limanowskiego, poruszonego niegdyś w rozmowie ze mną, projektu, co do którego obawiam się, iż uległ zapomnieniu przez społeczność, aż do samego inicjatora włącznie. Postaram się tedy w paru słowach wytłumaczyć, na czym polega projekt prof. Limanowskiego.

Naturalnym hinterlandem dla Rygi i Libawy jest Wileńskie. Wileńskie są one przez siebie same biedne, ale stąd przez Wilno, Łuniniec, Lwów idzie droga z Rumunii, a przez Rumunię łączy się Bałtyk z niezmiernymi bogactwami Azji. Dziś ta droga z północy na południe jest zaniedbana, jak stary trakt, po którym raz na miesiąc przejeżdża ford, a raz na dzień stado owiec. Ale po pracy bywają kołaczki. Można przecież obudzić śpiące lokomotywy, wskrzesić inicjatywę Lwowa i Konstancji, spróbować szczęścia z tą drogą bezpośrednią Ryga — Lwów lub Lwów — Wilno — Libawa.

Wątpię, czy inicjatywa mogłaby wyjść od sennego Wileńka, ale Lwów inicjatywy miał ongiś duże. Spróbujmy.

Przedsiębiorcom materii pozostawiam napady czy pochwały na utopię czy projekt drogi handlowej Rumunia — Lwów — Wilno — Ryga — Libawa. W liście niniejszym miałem zamiar oświetlić tylko polityczny problemat

stosunków polsko - łotewskich. W streszczeniu problemat ten brzmi tak: kluczem do serca realizmu nadbałtyckiego podczas pokoju jest eksport przez porty nadbałtyckie.

II.

Łotwa, która nie wierzy, i Łotwa, która wierzy.

Obowiązkiem każdego dziennikarza, który poraz pierwszy udaje się na Łotwę, jest odnalezienie samej Łotwy. Nie jest to rzecz łatwa. Każdy kto się podda pierwszemu wrażeniu, zdefiniuje, że jest to zakątek starej Rosji, do której jeszcze nie doszedł bolszewizm.

Trzeba dłuższego czasu obserwacji, ażeby dojść do przekonania, że pogląd ten jest niesłuszny. Nie ulega wątpliwości, że nie tylko Łotwa, ale i cała Nadbałtyka skazana jest na dwujęzyczność.

W wieku hegemonii trustów, karteli i t. d. hegemonia trustu lingwistycznego jest jeszcze bardziej dotkliwa, niż kupiecka konkurencja sówieckiego, czy szwedzkiego kartelu zapalczanego. Jeden więc z wielkich języków słowiańskich, t. j. polski na Litwie, a rosyjski w Łotwie i w Estonii, zamieszkać musi powstałe w charakterze tłumacza — przewodnika.

I myślałam, że wszyscy, którzy sądzą, że można ten naturalny język pomocniczy zastąpić w drodze propagandy kulturalnej. Nie kultura rosyjska, ale rosyjskie życie ekonomiczne wytworzyło hegemonię języka rosyjskiego na pojezierzu bałtyckim. Pionierem tego „drugiego języka” rosyjskiego — czy niemieckiego, rosyjskiego — czy polskiego — będzie zawsze posiadacz dóbr ekonomicznych, ongiś szlachcic — obszarnik polski i urzędnik rosyjski, dziś kupiec i pośrednik handlowy.

Czyż jednak naprawdę ta dwujęzyczność Łotwy ma być bielmem na oku, niepozwalającym na odszukanie Łotwy w Łotwie. Sam widziałem w Strasburgu, t. j. o dwie godziny drogi od granicy szwajcarskiej Szwajcarów, którzy płakali, jak bobry, śpiewając szwajcarskie piosenki „moja łączka”, „moja górka” i t. d. Zaden rasowy Francuz, zwany przez nieporozumienie Belgiem, nie powiedział mi we Francji inaczej, jak „je suis belge”. Tymczasem Szwajcaria posiada aż trzy języki macierzyste, Belgia zaś dwa. A można znaleźć na świecie ludzi bardziej przywiązanych do swoich Ojczyzn i bardziej umiających je bronić?

Odrzućmy więc pierwszy przesąd lingwistyczny, który nam przeszkadza do bezstronnej odpowiedzi na pytanie, co to jest Łotwa, i idźmy dalej. Tu już zaczyna się skrzyżowanie dróg pomiędzy Łotwą, która wierzy i Łotwą, która nie wierzy. Zaczniemy od ostatniej.

Czy Belgia i Holandia w początkach wieku XIX-go wierzyły w swoją niepodległość czy też nie? Czy brutalny bunt Napoleonski, czy przemarsze Anglików, Prusaków i Rosjan nie zostawiły śladów na psychice młodziutkich organizmów, sąsiadujących z takimi kolosami, jak Francja, Niemcy i Anglia?

Nie studiowaliśmy specjalnie historii Niderlandów, ale należy przypuszczać, że tak było. Wiemy zresztą, w jakim śmiertelnym przerażeniu Belgia w roku 1830 oczekiwała inwazji wojsk nikolaiewskich i jak długo żyła w pół — niepodległości psychicznej po usunięciu pół-niepodległości prawnej. Otóż „niewiara państwowej młodości” jest częścią składową i niewiary łotewskiej.

Bóg wysoko — Londyn daleko. Na Warszawę pada cień potężnego Berlina. Młoda „Łotwa” boi się bolszewików, ale jeszcze bardziej boi się emigrantów. Obawia się z jednej strony powikłań międzynarodowych, a z drugiej wie dobrze, iż „jedyną niedzielną” nie może tak przedko zniknąć z psychologii Rosjan. Nie może chociażby dlatego, że emigracja rosyjska składa się przeważnie z jednostek najcięższych i najczystszych moralnie, które nie ugięły głowy przed jarzmem, które zrezygnowały z prostytucji moralnej dla posad i stanowiska i przeniosły głód i poniewierkę zagranicą ponad złoczoną klatkę więzienną w Ojczyźnie. Ale im bardziej cierpią za dany ideał, tem bardziej przywiązują się doń. Emigracja rosyjska po przemyśle, czy później — zamachu stanu, jaki nastąpi w Moskwie, nie może tam nie wrócić nieznacjonalizowaną. I tak i tak więc dla wielu Łotyszów z rubryki „którym nie wierzą” przyszłość Łotwy wydaje się beprzyszłościową.

Jest — to „niewiara idealistyczna”, na którą lekarstwem jest tylko czas. Istnieje jednak i inna. Dłuszejsze stery t. zw. „starszego społeczeństwa”, rządząca Łotwą i nadająca ton opinii publicznej składająca się z osób, którym działa się w Rosji lubo po galicysku mówiąc przy Rosji bardzo dobrze. Ucisła Łotwę w gruncie rzeczy nie rosyjski pan, ale jego niemiecki dzierzawca.

Pracowity, karny, i cywilizowany pracownik łotewski robił w Rosji nader szybko wcale „porządny” karierę. Zwłaszcza w okresie rewolucyjnym fanatyczny, karny i szczerze do ideałów wolności przywiązany Łotysz wędrował z błyskawiczną szybkością po dość łatwych drogach do osiągnięcia szczytów kariery rewolucyjnej.

Jeżeli dodamy do tego wspaniały rozkwit przedwojenny portów nadbał-

tyckich, wspartych o bogaty hinterland, oraz weźmiemy pod uwagę realistyczny światopogląd inteligencji łotewskiej, tedy pytanie: „czy niepodległość jest wygodnym, czy nie wygodnym interesem”, nie wyda się czemś tak niezwykłym.

Należy wziąć tutaj pod uwagę i jeszcze jeden czynnik. Pokrewieństwo psychiki wytwarza zawsze pokrewieństwo sympatyj kulturalnych. Realista może czuć podziw i szacunek dla idealisty, ale będzie go zawsze ciągnęło do drugiego realisty. Realistyczne pokrewieństwo Łotyszów i Rosjan zmniejsza dystans pomiędzy inteligentem łotewskim, a Eugenjuszem Onieginym, natomiast zwiększa ten sam dystans w stosunku do pana Tadeusza Soplicy. O ile o kilkanaście kilometrów na zachód od Dźwiny, w państwie zanępryżnionem, będzie to zawsze chociaż i pół „lenkas”, ale i swój człowiek, o tyle na zaprzęgnięciu wschód od Dźwiny i na Kurlandji będzie to już tylko „polu” — cudzoziemiec.

Z tego niepełnego i powierzchownego szkicu wynika, że Łotwa, która nie wierzy, ma poważniejsze fundamenty pod sobą, niżby się to na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Nie tylko egoizm, ugoda i młodość własnej niepodległości, ale i głębsze spoidła moralne wiążą część społeczeństwa łotewskiego z niewiarą we własne siły. Pomimo tego jednak jestem głęboko przekonany i postaram się tego dowiedzieć w następnych listach, że o wiele silniejszą w Łotwie jest jednak ta Łotwa, która wierzy i że do niej właśnie należy przyszłość kraju.

Kazimierz Leczczycki.

Dr. Med. L. ŁUKOWSKI
POWRÓCIŁ.
Choroby dzieci. Zawalna 2, tel. 592.

Uporczywa walka „na froncie religijnym” w Rosji Sowieckiej.

Walka na „froncie religijnym” — komunizm kontra religia — w ZSSR toczy się ostatecznie z mniejszą ostrością zewnętrzną, ale z dawną zaciętością wewnętrzną. Stwierdzić należy, że ruch religijny powoli, lecz systematycznie zdobywa stracone pozycje, zyskując nawet nowe, podczas gdy urzędowy ateizm komunistyczny, pomimo poparcia, udzielanego mu przez koła rządowe, — zupełnie jawnie cofa się na całym froncie.

Jedną z najważniejszych placówek, opartych ostatecznie na kościele, jest Rosja, są szkoły i akademie teologiczne. W okresie t. zw. komunizmu wojennego szkoły religijne w Rosji były zamknięte. Następnie część ich otwarto, jako szkoły prywatne. Dziś prawie wszystkie większe ośrodki w ZSSR mają średnie i wyższe szkoły duchowne. Szkoły te są pod względem materialnym nieszczególnie uposażone, ale zato pod względem moralnym — dzięki dobrym nauczycielom, panującym wśród uczniów, — stoją one na poziomie bardzo wysokim. Zastępuje to na tem bacniejszą uwagę, że wychowawcy szkół teologicznych często bardzo znośnią mu szą szarynia władz i najrozmaitsze dysydenty z strony „ustawodawczych” komunistów.

Ciekawe, że w ostatnich czasach ilość kandydatów, ubiegających się o przyjęcie do szkół teologicznych, stale wzrasta, i że wśród kandydatów bardzo znaczny procent stanowią byli członkowie partii komunistycznej i organizacji młodzieży bolszewickiej, t. zw. komсомоłu. Moskiewskie pismo „Trud” opowiada, że w Kijowie wśród słuchaczy wyższej szkoły teologicznej obok osób stanu duchownego spotkać można byłych komunistów Piawarowa, oraz byłego słuchacza charkowskiego fakultetu robotniczego, N., który, porzucony przez żonę, szuka ukojenia w religii.

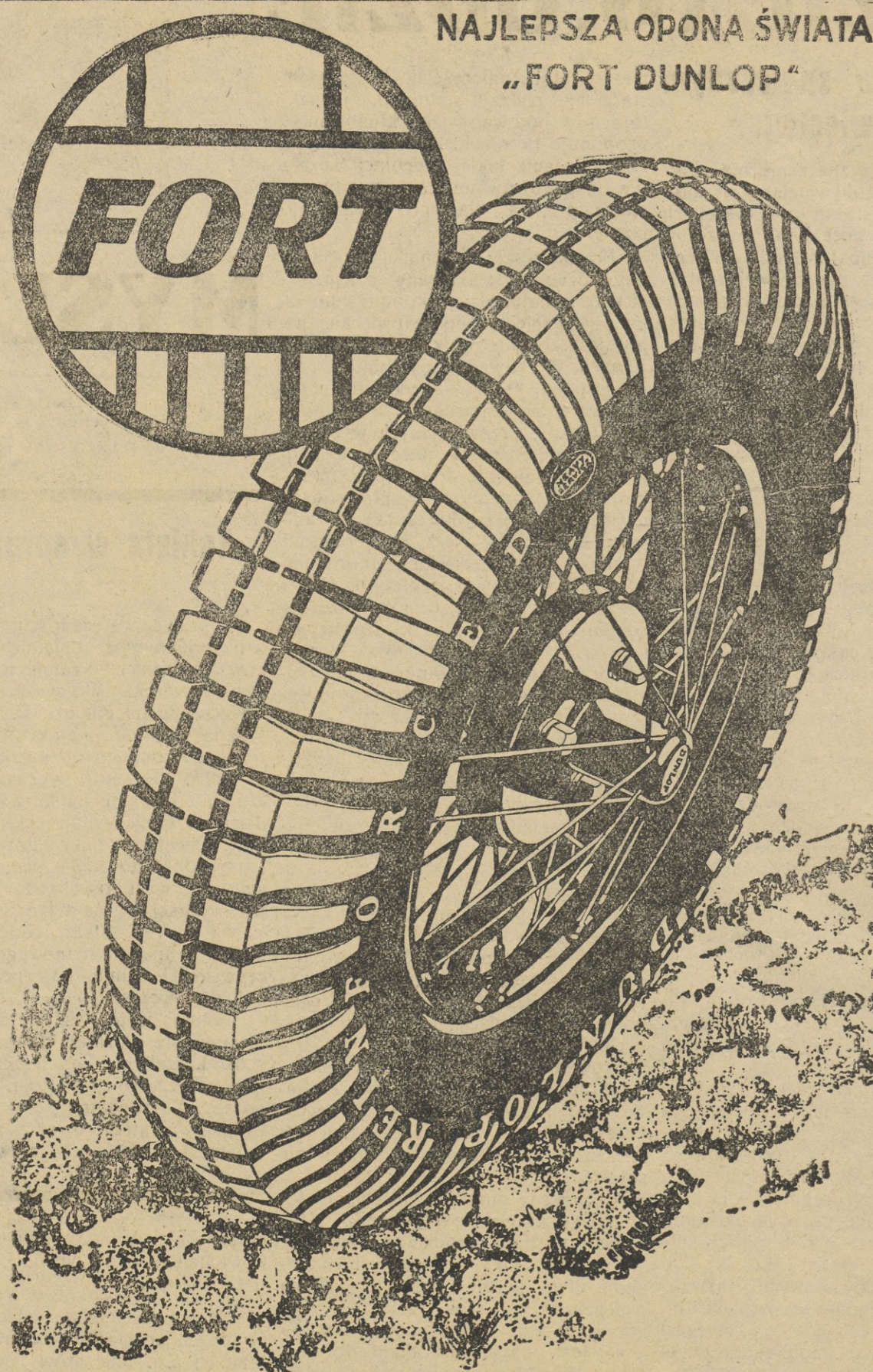
Przy synodzie moskiewskim istnieje również wyższa szkoła duchowna, której słuchacze otrzymują od Synodu stypendia. Wśród nich członkowie organizacji zawodowych, a nawet kształcą się tutaj, korespondent robotniczy jednego z największych pism komunistycznych, wychodzącego w Rostowie nad Donem.

Oprócz Moskwy i Kijowa akademie duchowne posiada obecnie cały szereg innych miast rosyjskich. W Leningradzie akademie duchowne istnieją dopiero drugi rok i liczy 60 słuchaczy. W Woroneżu, Kursku, Wologdzie i licznych miastach istnieją t. zw. „kursy duszpasterskie”. Prasa komunistyczna, przytaczając dane faktyczne, dotyczące wzrostu ruchu religijnego w ZSSR, nie ukrywa swego niezadowolonego z tego powodu. Moskiewski „Trud” pisze w tej materii co następuje: „Śmiało można rzec, że w ostatnich latach wykazał się karygodną biernością w walce z religią. Odnosi się to zwłaszcza do naszych organizacji zawodowych. Przespaliśmy proces wzrostu działalności duchowieństwa wszystkich wyznań i kościołów. Stąd wniosek, że trzeba wziąć się do roboty z pełną energią, odzyskać stracone pozycje i przejść do gwałtownego ataku na frontie antyreligijnym”.

Komuniści, przynajmniej w ten sposób do porażki w walce z religią, wysuwają, między innymi środkami walki z religią, konieczność propagandy antyreligijnej w szkołach. Cytowany już powyżej „Trud” pisze: „Podczas gdy kościół w swoich szkołach przygotowuje nowe kadry bojowników religijnych, my niestety bardzo mało robimy, aby uczynić naszą szkołę antyreligijną nie tylko formalnie, lecz i materialnie, aby każdy, kto kończy tę szkołę, był gotowy i zdolny prowadzić walkę z religią”.

W ten sposób daje się ostatnimi czasy zauważyć w ZSSR „recydywa bezbożności”. Lecz trzeba stwierdzić, iż obecnie en un cję komunistów w prasie, skierowane przeciw religii, są znacznie słabsze od tych, jakie miały miejsce przed kilku laty. Wówczas kościół zdołał jednak utrzymać w walce z bolszewikami swe pozycje, które stały się podstawą operacyjną przy obecnej ofensywie, zmierzającej do dalszego rozwoju religijności w czerwonym państwie sowieckim. Czy dzisiaj, w warunkach daleko już trudniejszych, akcja bezbożników odniesie korzystniejsze z ich punktu widzenia rezultaty, wydaje się nam bardzo wątpliwym.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
Prow A. PAKA.



DUNLOP

KURSY PIELEGNOWANIA I WYCHOWANIA DZIECI (Z PROGRAMEM ROCZNYM).

Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach.

Wykładane są następujące przedmioty:

Anatomia i fizjologia	Dietetyka dziecka
Higiena i bakteriologia	Choroby dzieci i pielęgnowanie dziecka chorego
Patologia ogólna	Psychologia i wychowanie
Higiena dziecka	Gry i zabawy.
Opieka społeczna nad dzieckiem.	

W kursach biorą udział profesorowie naszej uczelni i lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych pod kierownictwem Prof. U. S. B. Dr. Wacława Jasińskiego.

Zapisy są przyjmowane w lokalu ROCZNYCH KURSÓW HANDLOWYCH przy ul. Mickiewicza 22 — 5, od 5 — 7 wiecz. codziennie oprócz świąt.

ŻNIWIARKI

oryginalne szwedzkie

„ARVIKA VIKING”

Ze stalowym kutem kołem głównym i ślimakowemi trybami oraz grabie konne

poleca

Zygmunt Nagrodzki

Wilno, Zawalna 11-a.

Żniwiarka szwedzka „ARVIKA VIKING”, zwłaszcza teraz, kiedy prawdziwych amerykańskich żniwiarek wcale w handlu niema, znacznie i pod każdym względem jest lepszą od innych, jakie obecnie są polecane. — Ceny umiarkowane. Należność może być spłacana ratami w ciągu 10-ciu miesięcy.

Części zapasowe zawsze mam na składzie.

Żądajcie ofert.

MŁODZI LUDZIE, energiczni, inteligentni, z dobrą prezencją, mogą otrzymać pracę od zaraz. Zgłaszaj się do Admin. „Słowa” od 10—11 rano.

SZKOŁA FILMOWA

Związku Artystów Sztuki Kineamatograficznej

przyjmuje zapisy na rok szkolny 1928—29 do dnia 15 b. m. Informacji szczegółowych udziela Sekretariat Szkoły codziennie w godz. 11—1 i 5—7 w lokalu przy ul. Biskupiej 12 II piętro. 9—8222

Dr. K. SZAPIRO

Wielka 7, tel. 12—50

powrócił.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonii kiszki, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, bólach głowy, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” wywołuje opróżnienia przewodu pokarmowego.

NIE jako LEKARSTWO

lecz jako środek zapobiegawczy uważać należy SÓL DO NÓG JANA. Stosować codziennie rano, mocząc nogi w ciepłej wodzie z dodatkiem 1 łyżki SOLI DO NÓG JANA. Oryginalne tylko z marką ochronną „SEON”.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 8—9098

CZEKOŁADKI

„Danusia”, „Złota” i „Dwocowa”

fabryki

A. Piasecki w Krakowie

Są wysmienite. Żądać wszędzie.

Opiece ludzi dobrego serca poleca się biedna wdowa, b. pracowniczkę Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do adm: „Słowa” dla b. Pracowniczkę Szkoły.

D. J. KUCHARSKI chirurg

POWRÓCIŁ.

Zawalna 16—53.

Godz. 5—6 popoł.

Inteligentnej gospodyni poszukuje natychmiast do majątku. Wiadomość u portjera hotelu Bristol tylko 7 i 8-go b. m. do godz. 10-jej zrana. 0—8822

Istnieje od 1840 r.

B-cia OLKIN

MAGAZYN MEBLI

Wilno, Niemiecka Nr 3, tel. 362.

MEBLE stołowe, sypialne, gabinetowe, salonowe, łóżka, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła i t. p.

Dogodne warunki i na R.A.T.Y.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Jajczarstwo na Kresach północno-wschodnich.

Posiłkując się rocznikiem statystycznym przewozu towarów na polskich kolejkach państwowych, można ustalić, że wywóz jaj z terenu wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego w roku 1926 przedstawiał się następująco:

Wywóz do innych województw wynosił: z województwa Wileńskiego — 121 tonn (z Wilna 110 i z Budzowa 11), z województwa Nowogródzkiego — 657 tonn (z Skrzybowców 248, Horodzieja 196, Nowojelny 72, Baranowicz 66, Różanki nad Niemnem 35, Stomima 22, Lidy 10, Stołpców 7 i z Bohdanowa 1). Cyfry te nie są zupełnie ścisłe, odnośnie bowiem 150 tonn, z powodu niewymienienia w „Roczniku” stacji przelazowej, niesposób ustalić jaka ilość przypada na obrót wewnętrzny w województwie i jaka znowu na wywóz poza granice województwa. W przybliżeniu i w cyfrach zaokrąglonych można przyjąć, że wywóz do innych województw wynosił w r. 1926: z województwa Wileńskiego 150 tonn, z województwa Nowogródzkiego — 700 tonn.

Co do wywozu zagranicę dane statystyczne są całkiem ścisłe. Mianowicie wywieziono jaj:

a) ze stacji województwa Wileńskiego — 484 tonn, w tem: do Łotwy 415 tonn (z Wilna 284, Dukst 2, Turmonta 17, Postaw 18, Głębokiego 76, Budzowa 16 i Ziabek 2), do Niemiec — 17 tonn (z Wilna), do Czechosłowacji — 17 tonn (z Wilna) i do Gdańska — 35 tonn (z Wilna).

b) ze stacji województwa Nowogródzkiego — 510 tonn, w tem: do Łotwy — 108 tonn (z Lidy 47, Baranowicz 45, Skrzybowców 10 i Stomima 6), do Niemiec — 335 tonn (z Lidy 6, Baranowicz 38, Horodzieja 217, Skrzybowców 17 i Stomima 57), do Czechosłowacji — 6 (ze Stomima), do Austrii — 17 tonn (z Horodzieja) i do Gdańska — 44 (z Baranowicz 7 i z Horodzieja 37).

Zestawiając te dane otrzymujemy poniższą tabelę obrazującą ilościowo wywóz jaj z terenu dwóch województw północno-wschodnich:

	z Wilna	z w-wa Nowogródzkiego	razem
do innych województw	150	700	850
zagranicę	484	510	994
Razem	634	1210	1844

Większy dwukrotnie wywóz jaj z województwa Nowogródzkiego nie oznacza lepszego postawienia sprawy jajczarskiej na tym terenie: województwo Wileńskie eksportuje mniej z przyczyn istnienia na miejscu większych ośrodków odbiorczych, a przedewszystkiem Wilna, dokąd w roku 1926-ym dowieziona została pewna ilość jaj z zewnątrz województwa (33 tonn ze stacji Skrzybowców).

Wywóz jaj stanowi w bilansie handlowym Polski bardzo poważną pozycję. W roku 1926-ym wywieziono z zagranicę przeszło 58 tysięcy tonn. Popyt zagraniczny będzie wzrastał w miarę wprowadzenia w życie przepisów stan daryzacyjnych.

Udział województw północno-wschodnich w eksporcie jaj, jak wiódziliśmy wyżej, jest minimalny, wyraża się mianowicie cyfrą niespełna tysiąca tonn, co stanowi zaledwie 1,7 proc. ogólnego eksportu Polski, wówczas gdy te województwa (Wileński i Nowogródzki) zajmują około 15 proc. ogólnego obszaru państwa i wykazują o wiele większy procent ludności za-

trudnionej w rolnictwie niż przeciętny dla całej Polski.

W świetle tych cyfr jaskrawie występuje całe zaniedbanie u nas z jednej strony hodowli drobiu — z drugiej organizacji skupu. Związek hodowców drobiu przy Wileńskim Związku Kółek i Organizacji rolniczych niema instruktora. Na miejscu w kółkach hodowla drobiu traktowana jest przeważnie „po

amatorsku”. Drobną własność nie jest należyte uświadamiać i do korzyści hodowli drobiu. Działy jajczarskie na terenie obu województw posiadają tylko dwie spółdzielnie.

Na hodowlę drobiu i organizację skupu jaj należałoby powołać do tego organizację zwrócić większą uwagę.

Z. Harski.

Bezczelny napad bandytów na majątek Krasowszczyzna.

Pięcioletnia córka państwa Krasowskich wzięta w „jasny”.

W nocy dnia wczorajszego uzbrojona w karabiny banda, złożona z 4-ech opryszków, napadła na dwór majątku Krasowszczyzna gm. Hermanowskiej pow. Dziśnieńskiego.

Po sterowaniu i obrabowaniu całej rodziny państwa Krasowskich, banda uprowadziła ze sobą 5-cio letnią córeczkę Krasowskich poczem zbiegła do sąsiednich lasów w kierunku granicy sowieckiej.

W czasie grasowania bandytów w pałacu majątkowym, jednemu z parobków udało się niespostrzeżenie wybiec z domu i zaalarmować o dokonany napadzie policji.

Policja przy współudziale miejscowych władz wojskowych zarządziła natychmiastowy energiczny pościg za bandytami, o którego wyniku narazie nie wiadomo.

Zachodzi podejrzenie, że bandyci uciekli przez granicę na stronę sowiecką.

Bandyci zamierzają żądać okupu od państwa Krasowskich za 5-cioletnią porwaną córeczkę.

KRONIKA

NIEDZIELA
Dziś
NMP. Snież.
jutro
Przem. P.

Wschód s. g. 4 m. 08
Zach. s. g. 19 m. 23

Spostrzeżenia meteorologiczne
Zakładu Meteorologii U. S. B.
z dnia — 4-VII 1928 r.

Ciepłota powietrza w m.	760
Temperatura średnia	+ 15°C.
Opad za dobę w mm.	4
Wiatr przeważający	Północno-zachodni.

U w a g i: Pół pochmurno.
Minimum na dobę — 0°C.
Maximum na dobę 18°C.
Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— (v) Minister Sprawiedliwości p. Myszewski w Wilnie. W dniu wczorajszym przybył na kilkudniowy pobyt do Wilna Minister Sprawiedliwości p. Myszewski. W go dzinach popołudniowych p. minister złożył wizytę p. wojewodzie Raczkiewiczowi.

— (v) Nowomianowany Prezes Sądu Okręgowego. Nowomianowany Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie p. Kazimierz Brzozowski po objęciu powierzonego mu stanowiska złożył w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wizytę p. Wojewodzie Raczkiewiczowi.

— (v) Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W piątek dnia 3 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie członków Komitetu Rozbudowy m. Wilna.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrzone sprawę pożyczki na odtwarzanie b. ratusza miejskiego. Po zremontowaniu projektu omawianej sprawy, uchwalono na gruntu odnowienie ratusza według projektu architekta miejskiego inż. Narebskiego sume 369.904 tytułem długoterminowej pożyczki na rachunek miasta.

Pozatem postanowiono udzielić pożyczki sume 335.565 zł. „Spółdzielni Osiedli Rolniczych” prowadzonego jeżeli nie na egzekucję, to do sali sądowej. Na każde toż przekraczającego granicę Rosji zandami i celnicy rosyjscy patrzyli jak na — winowajcę, a w każdym razie jak na mocno, mocno podejrzane indywiduum (podobnie licząc licząc).

Choć się nie miało na sumieniu nawet broszureczki „niecenzuralnej”, ani tomika lipskiej Biblioteki Polskiej, ani setki cygar... lek jakiś nie do opamiętania przesyłał duszę, nerwy drżały. Ach, ten okropny nastrój pogranicznych stacji kolejowych rosyjskich od zachodu, przedwojennych! Wierzbowa, Aleksandrowa, Granicy...

Zginię, przepadnijcie! Poco się jeszcze kłatać, jak zmyły, po wyobraźni ludzkiej, po ludzkich wspomnieniach?

A pociąg mknął, mknął, mknął. Między Gdańskiem a Sopotem już oż ujrzeliśmy z okiem wagonu, prawo, całe w szerokich jasnych smugach ciemno stalowe wody Zato ki Gdańskiej.

Morze!

Cz. J.

(D. C. N.).

botniczych” w Wilnie.

W końcu uwzględniono cały szereg podań indywidualnych, dotyczących mniejszych pożyczek na remonty domów.

Na tem posiedzenie zakończono.

— (v) Przyjęcie dalszej partii bezrobotnych do robót miejskich. Magistrat m. Wilna kontynuując nadal przewidziane miejskie roboty inwestycyjne, przyjął w ostatnich dniach do robót miejskich dalszą partię bezrobotnych zarejestrowanych w Państw. Urz. Pośred. Pracy.

Wobec tego stan bezrobocia w Wilnie ostatnio znacznie się zmniejszył.

KOLEJOWA.

— Okólnik o pierwszeństwie do miejsc w wagonach. Ministerstwo Komunikacji wydało okólnik, ustalający kolejność praw pasażerów do zajmowania miejsc w wagonach. We wszystkich pociągach pierwszeństwo do miejsc w wagonie przysługuje pasażerom, którzy jadą z innych stacji. Mają oni pierwszeństwo przed pasażerami, którzy dopiero z danej stacji rozpoczynają podróż. W wagonach komunikacji bezpośredniej pociągów dalekobieżnych, pierwszeństwo przysługuje pasażerom, którzy mają bilety do stacji krańcowej danego wagonu, przed pasażerami jadącymi do jednej ze stacji pośrednich.

— Zarząd Ogólna Kolejowego w Wilnie (Kolejowa 19) podaje do ogólnej wiadomości iż z dniem 1 września r. b. na mocy zezwolenia Kuratorium Szkolnego Okręgu Wileńskiego otwiera Kursy dla dorosłych przy współpracy z ogólnym z programem 7-tych oddziałowych szkół powszechnych.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Ogólna (Kolejowa 19) w godz. 5-6 najdalej do dnia 25 sierpnia 1928 r.

— (r) Zapisy na uniwersytecie U. S. B. Podania o przyjęcie w poczet studentów U. S. B. przyjmowane będą w następujących terminach: na wydział: humanistyczny, teologiczny, prawa i nauk społecznych i sztuk pięknych — od 15 do 30 września włącznie; na wydział lekarski i studium farmaceutyczne — od 6 do 20 września włącznie; zaś na wydział matematyczny — przyrodniczy i studium rolnicze — od 10 do 25 września włącznie.

Do podań o przyjęcie na wszystkie wydziały dołączyć należy: 1) metrykę urodzenia w oryginale, 2) świadectwo dojrzałości z egzaminu z matury, 3) świadectwo odozwołań z matury, 4) świadectwo odozwołań z matury, 5) świadectwo odozwołań z matury, 6) świadectwo odozwołań z matury, 7) świadectwo odozwołań z matury, 8) świadectwo odozwołań z matury, 9) świadectwo odozwołań z matury, 10) świadectwo odozwołań z matury, 11) świadectwo odozwołań z matury, 12) świadectwo odozwołań z matury, 13) świadectwo odozwołań z matury, 14) świadectwo odozwołań z matury, 15) świadectwo odozwołań z matury, 16) świadectwo odozwołań z matury, 17) świadectwo odozwołań z matury, 18) świadectwo odozwołań z matury, 19) świadectwo odozwołań z matury, 20) świadectwo odozwołań z matury, 21) świadectwo odozwołań z matury, 22) świadectwo odozwołań z matury, 23) świadectwo odozwołań z matury, 24) świadectwo odozwołań z matury, 25) świadectwo odozwołań z matury, 26) świadectwo odozwołań z matury, 27) świadectwo odozwołań z matury, 28) świadectwo odozwołań z matury, 29) świadectwo odozwołań z matury, 30) świadectwo odozwołań z matury, 31) świadectwo odozwołań z matury, 32) świadectwo odozwołań z matury, 33) świadectwo odozwołań z matury, 34) świadectwo odozwołań z matury, 35) świadectwo odozwołań z matury, 36) świadectwo odozwołań z matury, 37) świadectwo odozwołań z matury, 38) świadectwo odozwołań z matury, 39) świadectwo odozwołań z matury, 40) świadectwo odozwołań z matury, 41) świadectwo odozwołań z matury, 42) świadectwo odozwołań z matury, 43) świadectwo odozwołań z matury, 44) świadectwo odozwołań z matury, 45) świadectwo odozwołań z matury, 46) świadectwo odozwołań z matury, 47) świadectwo odozwołań z matury, 48) świadectwo odozwołań z matury, 49) świadectwo odozwołań z matury, 50) świadectwo odozwołań z matury, 51) świadectwo odozwołań z matury, 52) świadectwo odozwołań z matury, 53) świadectwo odozwołań z matury, 54) świadectwo odozwołań z matury, 55) świadectwo odozwołań z matury, 56) świadectwo odozwołań z matury, 57) świadectwo odozwołań z matury, 58) świadectwo odozwołań z matury, 59) świadectwo odozwołań z matury, 60) świadectwo odozwołań z matury, 61) świadectwo odozwołań z matury, 62) świadectwo odozwołań z matury, 63) świadectwo odozwołań z matury, 64) świadectwo odozwołań z matury, 65) świadectwo odozwołań z matury, 66) świadectwo odozwołań z matury, 67) świadectwo odozwołań z matury, 68) świadectwo odozwołań z matury, 69) świadectwo odozwołań z matury, 70) świadectwo odozwołań z matury, 71) świadectwo odozwołań z matury, 72) świadectwo odozwołań z matury, 73) świadectwo odozwołań z matury, 74) świadectwo odozwołań z matury, 75) świadectwo odozwołań z matury, 76) świadectwo odozwołań z matury, 77) świadectwo odozwołań z matury, 78) świadectwo odozwołań z matury, 79) świadectwo odozwołań z matury, 80) świadectwo odozwołań z matury, 81) świadectwo odozwołań z matury, 82) świadectwo odozwołań z matury, 83) świadectwo odozwołań z matury, 84) świadectwo odozwołań z matury, 85) świadectwo odozwołań z matury, 86) świadectwo odozwołań z matury, 87) świadectwo odozwołań z matury, 88) świadectwo odozwołań z matury, 89) świadectwo odozwołań z matury, 90) świadectwo odozwołań z matury, 91) świadectwo odozwołań z matury, 92) świadectwo odozwołań z matury, 93) świadectwo odozwołań z matury, 94) świadectwo odozwołań z matury, 95) świadectwo odozwołań z matury, 96) świadectwo odozwołań z matury, 97) świadectwo odozwołań z matury, 98) świadectwo odozwołań z matury, 99) świadectwo odozwołań z matury, 100) świadectwo odozwołań z matury, 101) świadectwo odozwołań z matury, 102) świadectwo odozwołań z matury, 103) świadectwo odozwołań z matury, 104) świadectwo odozwołań z matury, 105) świadectwo odozwołań z matury, 106) świadectwo odozwołań z matury, 107) świadectwo odozwołań z matury, 108) świadectwo odozwołań z matury, 109) świadectwo odozwołań z matury, 110) świadectwo odozwołań z matury, 111) świadectwo odozwołań z matury, 112) świadectwo odozwołań z matury, 113) świadectwo odozwołań z matury, 114) świadectwo odozwołań z matury, 115) świadectwo odozwołań z matury, 116) świadectwo odozwołań z matury, 117) świadectwo odozwołań z matury, 118) świadectwo odozwołań z matury, 119) świadectwo odozwołań z matury, 120) świadectwo odozwołań z matury, 121) świadectwo odozwołań z matury, 122) świadectwo odozwołań z matury, 123) świadectwo odozwołań z matury, 124) świadectwo odozwołań z matury, 125) świadectwo odozwołań z matury, 126) świadectwo odozwołań z matury, 127) świadectwo odozwołań z matury, 128) świadectwo odozwołań z matury, 129) świadectwo odozwołań z matury, 130) świadectwo odozwołań z matury, 131) świadectwo odozwołań z matury, 132) świadectwo odozwołań z matury, 133) świadectwo odozwołań z matury, 134) świadectwo odozwołań z matury, 135) świadectwo odozwołań z matury, 136) świadectwo odozwołań z matury, 137) świadectwo odozwołań z matury, 138) świadectwo odozwołań z matury, 139) świadectwo odozwołań z matury, 140) świadectwo odozwołań z matury, 141) świadectwo odozwołań z matury, 142) świadectwo odozwołań z matury, 143) świadectwo odozwołań z matury, 144) świadectwo odozwołań z matury, 145) świadectwo odozwołań z matury, 146) świadectwo odozwołań z matury, 147) świadectwo odozwołań z matury, 148) świadectwo odozwołań z matury, 149) świadectwo odozwołań z matury, 150) świadectwo odozwołań z matury, 151) świadectwo odozwołań z matury, 152) świadectwo odozwołań z matury, 153) świadectwo odozwołań z matury, 154) świadectwo odozwołań z matury, 155) świadectwo odozwołań z matury, 156) świadectwo odozwołań z matury, 157) świadectwo odozwołań z matury, 158) świadectwo odozwołań z matury, 159) świadectwo odozwołań z matury, 160) świadectwo odozwołań z matury, 161) świadectwo odozwołań z matury, 162) świadectwo odozwołań z matury, 163) świadectwo odozwołań z matury, 164) świadectwo odozwołań z matury, 165) świadectwo odozwołań z matury, 166) świadectwo odozwołań z matury, 167) świadectwo odozwołań z matury, 168) świadectwo odozwołań z matury, 169) świadectwo odozwołań z matury, 170) świadectwo odozwołań z matury, 171) świadectwo odozwołań z matury, 172) świadectwo odozwołań z matury, 173) świadectwo odozwołań z matury, 174) świadectwo odozwołań z matury, 175) świadectwo odozwołań z matury, 176) świadectwo odozwołań z matury, 177) świadectwo odozwołań z matury, 178) świadectwo odozwołań z matury, 179) świadectwo odozwołań z matury, 180) świadectwo odozwołań z matury, 181) świadectwo odozwołań z matury, 182) świadectwo odozwołań z matury, 183) świadectwo odozwołań z matury, 184) świadectwo odozwołań z matury, 185) świadectwo odozwołań z matury, 186) świadectwo odozwołań z matury, 187) świadectwo odozwołań z matury, 188) świadectwo odozwołań z matury, 189) świadectwo odozwołań z matury, 190) świadectwo odozwołań z matury, 191) świadectwo odozwołań z matury, 192) świadectwo odozwołań z matury, 193) świadectwo odozwołań z matury, 194) świadectwo odozwołań z matury, 195) świadectwo odozwołań z matury, 196) świadectwo odozwołań z matury, 197) świadectwo odozwołań z matury, 198) świadectwo odozwołań z matury, 199) świadectwo odozwołań z matury, 200) świadectwo odozwołań z matury, 201) świadectwo odozwołań z matury, 202) świadectwo odozwołań z matury, 203) świadectwo odozwołań z matury, 204) świadectwo odozwołań z matury, 205) świadectwo odozwołań z matury, 206) świadectwo odozwołań z matury, 207) świadectwo odozwołań z matury, 208) świadectwo odozwołań z matury, 209) świadectwo odozwołań z matury, 210) świadectwo odozwołań z matury, 211) świadectwo odozwołań z matury, 212) świadectwo odozwołań z matury, 213) świadectwo odozwołań z matury, 214) świadectwo odozwołań z matury, 215) świadectwo odozwołań z matury, 216) świadectwo odozwołań z matury, 217) świadectwo odozwołań z matury, 218) świadectwo odozwołań z matury, 219) świadectwo odozwołań z matury, 220) świadectwo odozwołań z matury, 221) świadectwo odozwołań z matury, 222) świadectwo odozwołań z matury, 223) świadectwo odozwołań z matury, 224) świadectwo odozwołań z matury, 225) świadectwo odozwołań z matury, 226) świadectwo odozwołań z matury, 227) świadectwo odozwołań z matury, 228) świadectwo odozwołań z matury, 229) świadectwo odozwołań z matury, 230) świadectwo odozwołań z matury, 231) świadectwo odozwołań z matury, 232) świadectwo odozwołań z matury, 233) świadectwo odozwołań z matury, 234) świadectwo odozwołań z matury, 235) świadectwo odozwołań z matury, 236) świadectwo odozwołań z matury, 237) świadectwo odozwołań z matury, 238) świadectwo odozwołań z matury, 239) świadectwo odozwołań z matury, 240) świadectwo odozwołań z matury, 241) świadectwo odozwołań z matury, 242) świadectwo odozwołań z matury, 243) świadectwo odozwołań z matury, 244) świadectwo odozwołań z matury, 245) świadectwo odozwołań z matury, 246) świadectwo odozwołań z matury, 247) świadectwo odozwołań z matury, 248) świadectwo odozwołań z matury, 249) świadectwo odozwołań z matury, 250) świadectwo odozwołań z matury, 251) świadectwo odozwołań z matury, 252) świadectwo odozwołań z matury, 253) świadectwo odozwołań z matury, 254) świadectwo odozwołań z matury, 255) świadectwo odozwołań z matury, 256) świadectwo odozwołań z matury, 257) świadectwo odozwołań z matury, 258) świadectwo odozwołań z matury, 259) świadectwo odozwołań z matury, 260) świadectwo odozwołań z matury, 261) świadectwo odozwołań z matury, 262) świadectwo odozwołań z matury, 263) świadectwo odozwołań z matury, 264) świadectwo odozwołań z matury, 265) świadectwo odozwołań z matury, 266) świadectwo odozwołań z matury, 267) świadectwo odozwołań z matury, 268) świadectwo odozwołań z matury, 269) świadectwo odozwołań z matury, 270) świadectwo odozwołań z matury, 271) świadectwo odozwołań z matury, 272) świadectwo odozwołań z matury, 273) świadectwo odozwołań z matury, 274) świadectwo odozwołań z matury, 275) świadectwo odozwołań z matury, 276) świadectwo odozwołań z matury, 277) świadectwo odozwołań z matury, 278) świadectwo odozwołań z matury, 279) świadectwo odozwołań z matury, 280) świadectwo odozwołań z matury, 281) świadectwo odozwołań z matury, 282) świadectwo odozwołań z matury, 283) świadectwo odozwołań z matury, 284) świadectwo odozwołań z matury, 285) świadectwo odozwołań z matury, 286) świadectwo odozwołań z matury, 287) świadectwo odozwołań z matury, 288) świadectwo odozwołań z matury, 289) świadectwo odozwołań z matury, 290) świadectwo odozwołań z matury, 291) świadectwo odozwołań z matury, 292) świadectwo odozwołań z matury, 293) świadectwo odozwołań z matury, 294) świadectwo odozwołań z matury, 295) świadectwo odozwołań z matury, 296) świadectwo odozwołań z matury, 297) świadectwo odozwołań z matury, 298) świadectwo odozwołań z matury, 299) świadectwo odozwołań z matury, 300) świadectwo odozwołań z matury, 301) świadectwo odozwołań z matury, 302) świadectwo odozwołań z matury, 303) świadectwo odozwołań z matury, 304) świadectwo odozwołań z matury, 305) świadectwo odozwołań z matury, 306) świadectwo odozwołań z matury, 307) świadectwo odozwołań z matury, 308) świadectwo odozwołań z matury, 309) świadectwo odozwołań z matury, 310) świadectwo odozwołań z matury, 311) świadectwo odozwołań z matury, 312) świadectwo odozwołań z matury, 313) świadectwo odozwołań z matury, 314) świadectwo odozwołań z matury, 315) świadectwo odozwołań z matury, 316) świadectwo odozwołań z matury, 317) świadectwo odozwołań z matury, 318) świadectwo odozwołań z matury, 319) świadectwo odozwołań z matury, 320) świadectwo odozwołań z matury, 321) świadectwo odozwołań z matury, 322) świadectwo odozwołań z matury, 323) świadectwo odozwołań z matury, 324) świadectwo odozwołań z matury, 325) świadectwo odozwołań z matury, 326) świadectwo odozwołań z matury, 327) świadectwo odozwołań z matury, 328) świadectwo odozwołań z matury, 329) świadectwo odozwołań z matury, 330) świadectwo odozwołań z matury, 331) świadectwo odozwołań z matury, 332) świadectwo odozwołań z matury, 333) świadectwo odozwołań z matury, 334) świadectwo odozwołań z matury, 335) świadectwo odozwołań z matury, 336) świadectwo odozwołań z matury, 337) świadectwo odozwołań z matury, 338) świadectwo odozwołań z matury, 339) świadectwo odozwołań z matury, 340) świadectwo odozwołań z matury, 341) świadectwo odozwołań z matury, 342) świadectwo odozwołań z matury, 343) świadectwo odozwołań z matury, 344) świadectwo odozwołań z matury, 345) świadectwo odozwołań z matury, 346) świadectwo odozwołań z matury, 347) świadectwo odozwołań z matury, 348) świadectwo odozwołań z matury, 349) świadectwo odozwołań z matury, 350) świadectwo odozwołań z matury, 351) świadectwo odozwołań z matury, 352) świadectwo odozwołań z matury, 353) świadectwo odozwołań z matury, 354) świadectwo odozwołań z matury, 355) świadectwo odozwołań z matury, 356) świadectwo odozwołań z matury, 357) świadectwo odozwołań z matury, 358) świadectwo odozwołań z matury, 359) świadectwo odozwołań z matury, 360) świadectwo odozwołań z matury, 361) świadectwo odozwołań z matury, 362) świadectwo odozwołań z matury, 363) świadectwo odozwołań z matury, 364) świadectwo odozwołań z matury, 365) świadectwo odozwołań z matury, 366) świadectwo odozwołań z matury, 367) świadectwo odozwołań z matury, 368) świadectwo odozwołań z matury, 369) świadectwo odozwołań z matury, 370) świadectwo odozwołań z matury, 371) świadectwo odozwołań z matury, 372) świadectwo odozwołań z matury, 373) świadectwo odozwołań z matury, 374) świadectwo odozwołań z matury, 375) świadectwo odozwołań z matury, 376) świadectwo odozwołań z matury, 377) świadectwo odozwołań z matury, 378) świadectwo odozwołań z matury, 379) świadectwo odozwołań z matury, 380) świadectwo odozwołań z matury, 381) świadectwo odozwołań z matury, 382) świadectwo odozwołań z matury, 383) świadectwo odozwołań z matury, 384) świadectwo odozwołań z matury, 385) świadectwo odozwołań z matury, 386) świadectwo odozwołań z matury, 387) świadectwo odozwołań z matury, 388) świadectwo odozwołań z matury, 389) świadectwo odozwołań z matury, 390) świadectwo odozwołań z matury, 391) świadectwo odozwołań z matury, 392) świadectwo odozwołań z matury, 393) świadectwo odozwołań z matury, 394) świadectwo odozwołań z matury, 395) świadectwo odozwołań z matury, 396) świadectwo odozwołań z matury, 397) świadectwo odozwołań z matury, 398) świadectwo odozwołań z matury, 399) świadectwo odozwołań z matury, 400) świadectwo odozwołań z matury, 401) świadectwo odozwołań z matury, 402) świadectwo odozwołań z matury, 403) świadectwo odozwołań z matury, 404) świadectwo odozwołań z matury, 405)

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „Helios”
Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonia”
A. Mickiewicza 22.

Kino-Teatr „Wanda”
Wielka 30.

Od dnia 3 do 6 sierpnia 1928 roku włączymy do programu film: „Zdobycy oceanu” potężna epopeja morska w 10 aktach. W rolach głównych: Elinor Fari i William Boyd. Reżyseria Juliana Ruperta. Wytwórnia: „P. D. C.” (Cecilia B. de Mille’a). Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30, w niedziele i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej, w niedziele i święta od g. 4-ej. Następnym program: „GRANICE NIEBEZPIECZEŃSTWA”.

Dziś Nad program: Wielka sensacja! 1) „W KRAJU BIAŁEJ ŚMIERCI” „WYPRAWA AMUNDSENA DO BIEGUNY POŁOŻNOJ”. Autentyczne fakte, zdjęcia dokonane wśród ogromnych niebezpieczeństw. Film ten nie jest indyferentny z obrazem demonstracji, w nim kinie oraz 2) Najpotężniejszy superfilm najnowszej edycji 1828—29 r. najpotężniejszej gwiazdy. Mistrz ekranu Emil Jannings, Lya de Putti, Jca Lenkewy i Werner Krauss w arcydziele wszechw. sławy „ZEMSTA MURZYNA”. Reżyser genialnego Dym. Buchowieckiego. Szalone napięcie. Bajeczna wystawa! Tłumy ludzi! Koncertowa gra wirtuozów ekranu! Ost. seans o g. 10.15.

Dziś ostatni dzień na ekranie naszym światowa sensacja, najaktualna. Film doby obecnej w 10 akt. LOT AMUNDSENA DO BIEGUNY POŁOŻNOJ. Gigantyczne wysiłki wśród gór lodowych, gdzie wszędzie zrywa biała śmierć. Obraz ilustruje nam lot jego w r. 1927 i w czerwcu 1928 r. na poszukiwanie ekspedycji gen. Nobila. Wszystkie szczegóły lotu ujrzymy w tym obrazie aż do jego zaginięcia. Przy tak rzadkiej okazji każdy powinien zobaczyć ten film. Początek seansów o godz. 5.30, 7.30 i 10.25. Z powodu wielkiego zainteresowania publiczności prosimy o przybycie o 25 minut przed rozpoczęciem seansów.

Dziś! Wieczór humoru, satyry i śmiechu! Najpopularniejsi komicy świata PAT i PATACHON na czele ze swym sztabem komików. Najnowsza ostatnia produkcja PAT i PATACHON, JAKO PODPORY TRONU Ognista szampańska farsa w 12 aktach. Śmiech bez przerwy do teń.

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia na Pomocy Sanitarnej
Wilno, ul. Wileńska 28. Telefon Nr 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: choroby wewnętrzne od 11—2; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1; pęcherza 11—1; skórne i weneryczne od 2—2 i pół; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2 i pół.

W SZPITALU ODDZIAŁY: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny.

Leczenie promieniami, fotografowanie, przeswietlanie. Diatermia. Kwarca lampy. Solux. Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne.

Gabinet Roentgena i elektro-lecznicy.

MARKHANT
MASTER OF MATHEMATICS

Najlepsza amerykańska maszyna do liczenia do wszelkich rodzaj obliczeń.

Z zasuwkami. Z klawiaturą.

Każdy model z widocznym ustawieniem i przenośnią dziesiątek.

Zupełne automatyczne modele z popędem elektrycznym.

Żądajcie oferty od: **BRACIA HOHN, Wilno, Wielka 56.**

Dr. Witold Kiezin
LEKARZE
WAWAWA

Dr. Kaplan
LEKARZE
WAWAWA

Dr. Zeldowiczowa
Kobieta-Lekarz
KOBIECE, WENERY-
CZNE, NARZĄDOW-
MOCZOW. od 12—21 od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Dr. G. GINSBERG
Kobieta-Lekarz
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, tel. 12—19.

Dr. Papiński
DOKTOR
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohutanka 2, róg Zawalnej W.Z.P. 40.

Dr. Manusowicz
Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, goździny przyjeżdżają 5—7 p.p. Zamkowa 7-1. Leczenie światłem: Solux, lampy Bacha (sztuczne słońce górskie) i elektryczność (diatermia) 7-10. W. Zar. Nr. 152.

Dr. G. WOLFSON
Lekarz-Dentysta
Dziśnia-Smolka
Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote protezy. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarą 4 m. 5. Przyjmuje: 8—1 i od 4—7. W. Zar. Nr. 3.

„OSTRÓWEK”

Polecamy do sezonu w wielkim wyborze:
MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, PŁUGI, BRONY sprężynowe i części zapasowe do nich

NAJSTARSZEJ FABRYKI T-wa Akc.

„OSTRÓWEK”

Składy dla Wileńszczyzny ulica Zawalna 51, telefon 391.

Za maszyny nasze wydajemy pełną gwarancję. Dla kupców, Spółdzielni, Kółek rolniczych specjalne ustępstwo.

Konstanty Siemiradzki.

Dziewica stepowa.
(Dokończenie.)

Już była późna noc, gdy młodzi udali się na spoczynek, żeby nabrać sił do jutrzejszych popisów, od których przecież zależał cały ich los. Nie spała tylko stara matka Fatimy, krzątająca się koło ognia, na którym stał duży kocioł z baraniną. Kupa suchego gnoju, czyli „kiziatu” leżała przed nią, a ona do-rzucała paliwa, ilekroć płomień się zmniejszał. Mijała godzina za godziną; już mięso dawno się ugotowało, i kocioł był zdjęty z ogniska; a ona wciąż siedziała, wpatrując się bezmyślnie w żarzące się węgle podspolewaniem, i żwagiem się oczyma. A gdy ciepło ogrzało jej stare kości, myśli uleciały daleko, daleko! aż ku młodym latom. Tak!... i o jej wyglądzie ubiegali się niedługo młodzi „dzygici”; i ona la-

— „Kismet!” — szepnęła stara kirgizka, ocierając pot z czoła: — będzie tak jak Allah komu przeznaczył, i okry wając się grubą derą od nocnego chłodu, poszła spać do kibitki.

Nazajutrz w taborze kirgizkim wrzało, jak w ulu. Z pobliskiego miasteczka, z okolicy, z sąsiednich autów zewsząd pędzili Kirgizi siedząc na wysokich siodłach w długich chałatach, pasowych, czerwonych i sinych. Poważnie tłazili z koni bogaci „bijsi”, właściciele tysięcy stadnin koni, wołów i baranów; pokornie, ze wschodnią uniżonością, kłaniając się do pasa, spotykali ich parobcy Osman-Bija, pod trzymującym strzemieniem.

— Selam-alejkum! — odezwał się stary Kirgiz w bogatym chałacie bucharskim: — szczęśliwy wy człowiek dostojny Osman-Biju!

— Czemu szczęśliwy, mądry Ibrahim-biju? Ot, dwa lata już staram się o medal, a naczalstwo mi jak nie daje, tak nie daje: nie mam u nich poważania i łaski! A wasza dostojna pierś cała okryta medalami!

— Co medale? Ot wy macie dwie gwiazdy Fatime i Ajsze. A ja mam tylko synów.

— Lepiej syn od córki, bo zostaje w domu, a córka idzie w świat!

— Oj nie! Za córki ojciec dostaje „kalym”, a matka prezenty; a co ja do stanę za swoich trzech żuchów? Dobrze, że się nie żenia, bo skądby im do stał „kalymu” za trzy żony?!

— Prawda, prawda! — wołali Kirgizi: — oj jak wiele teraz trzeba płacić za żonę! Oj jak dziewczęta teraz podrożają!

— A to wszystko dlatego, że dziś

nie pozwalają brać w jassyr brankę. A za dawnych czasów można było za małe pieniądze kupić u turkomanów w Chiwie „uruskę”, lub persjanę. A dziś ten handel zabroniony.

A Fatima tymczasem przygotowywała się do popisu, jak rycerz do turnieju; a więc obejrzała uważnie siodło i popregi, przymierzyła pętliska i przetarta koniowi chrapy słomą.

— Czy polegasz na swym koniu? — zapytał ją z cicha Szapir; bo u Mozaiffaraka nie było jak i, turkietański czystej krwi!

— Nie boję się ja tego turkoma, — odparła dziewczyna, — bo i mój koń najlepszy w stadninie ojca.

— A skąd o tem wiesz?

— Mówili mi pastuchy, że zimową porą, gdy nasze koniki odgrzebywały kopytami trawę z pod śniegu, ten koń szedł na przódzie i był przewodem całej stadnin. A takie konie są najmocniejsze.

— To prawda! trzymaj się tylko dobrze, moja lubo, i nie żałuj dla „nie-go” nahaia.

A Kirgizi zakładali się już, kto wygra w tych zapasach o panne, Szapir czy Mozaiffar.

— Ja stawiam za Mozaiffara dziesięć baranów! — krzyczał ktoś w tłumie.

— A ja za Szapira wielbłąda! — wołał drugi.

I całe towarzystwo podzieliło się na dwie partie i głośno krytykowało swych przeciwników. A dziewczyna tymczasem wyjechała naprzód i, ścigając się cuglę, gładziła swego wierzchowca, oczekując sygnału. Nim to jednak nastąpiło, wysunął się naprzód

Mieszkanie
3-4 pokoje po-
trzebne (może być: dobry. Zgł. się: hotel morskie, rasowe, cieleżniewie, Antokol). „Polonia”, ul. Wielka 11, od 10 do 12. Zgłoszenie do adm. 44, p. Karpinski, od 10 do 12. Sprzedaż folwark „Stowa”.

2 lub 3 pokoje z 2-ma balkonami, i wszelkimi wygodami, nadające się na biuro lub inne przedsięw. w rejonie ul. Jagiellońskiej, do wynajęcia. Dow. w Biurze Ogł. S. Jutana, ul. Niemiecka 4, tel. 222.

I lub 2 pokoje przy intelig. rodzinie DO WYNAJĘCIA. Stosowna strona, wszelkie wygody, ul. Wilkomierska 11 m. 1. — o

LETNISKA
Druśkieni
Od 15 sierpnia 2 wolne pokoje z utrzymaniem. Cena przystępna, ul. św. Jakóba 17, 2. — o

Letnisko-Pensjonat
Lasy, rzeka, i pół km. od kolei. Inform. Zarządca 16 m. 17, godz. 5—6 wiecz. — o

POSADY
Żądaj!
Angielskich nożyków do golenia

„SOUPLEX”
to niezrównany nożyk do golenia.

Wyłączna sprzedaż: **D. H. Henryk KAHAN**
Warszawa, Żabia 48

Mieszkania
3-4 pokojowego poszukuje, może być na Zwierzynku lub Antokolu. Zgłoszenia do adm. „Słowa”. — o

Przyjmuję panią w wieku szkolnym na mieszkanie z utrzymaniem. Opieką solidną. Pomoc we francuskim. Arsenalska 6 m. 1. — o

Do wynajęcia
5 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, można na tyłach. Zakretowa 11-a m. 2. — o

AGENCI I AGENTKI
miejsc. i objazd.

KROWY
3-4 pokoje po-
trzebne. Zarobek czarno-graniat potrzebny (może być: dobry. Zgł. się: hotel morskie, rasowe, cieleżniewie, Antokol). „Polonia”, ul. Wielka 11, od 10 do 12. Zgłoszenie do adm. 44, p. Karpinski, od 10 do 12. Sprzedaż folwark „Stowa”.

2 lub 3 pokoje z 2-ma balkonami, i wszelkimi wygodami, nadające się na biuro lub inne przedsięw. w rejonie ul. Jagiellońskiej, do wynajęcia. Dow. w Biurze Ogł. S. Jutana, ul. Niemiecka 4, tel. 222.

I lub 2 pokoje przy intelig. rodzinie DO WYNAJĘCIA. Stosowna strona, wszelkie wygody, ul. Wilkomierska 11 m. 1. — o

LETNISKA
Druśkieni
Od 15 sierpnia 2 wolne pokoje z utrzymaniem. Cena przystępna, ul. św. Jakóba 17, 2. — o

Letnisko-Pensjonat
Lasy, rzeka, i pół km. od kolei. Inform. Zarządca 16 m. 17, godz. 5—6 wiecz. — o

POSADY
Żądaj!
Angielskich nożyków do golenia

„SOUPLEX”
to niezrównany nożyk do golenia.

Wyłączna sprzedaż: **D. H. Henryk KAHAN**
Warszawa, Żabia 48

Mieszkania
3-4 pokojowego poszukuje, może być na Zwierzynku lub Antokolu. Zgłoszenia do adm. „Słowa”. — o

Przyjmuję panią w wieku szkolnym na mieszkanie z utrzymaniem. Opieką solidną. Pomoc we francuskim. Arsenalska 6 m. 1. — o

Do wynajęcia
5 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, można na tyłach. Zakretowa 11-a m. 2. — o

SILNIKI benzynowe i ropne

AGREGATY ELEKTRYCZNE

MOTOPOMPY

Zakładów Przemysłowych

RENAULT

w Billancourt (Seine) Francja

dostarcza

Generalne przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy

Polskie Towarzystwo Handlu z Francją w Warszawie.

Dyrekcja: ul. ks. Skorupki 8 tel. 196-33.

Salon wystawowy i biura: ul. Moniuszki 5 tel. 321-60.

ORYGINALNE

żyto sielone wierzbieńskie

i oświe, dające świetne plony i odpowiednie na nasze gleby. Wczesne zamówienia uprasza się nadsyłać pod adresem: Fr. Świętecki, Biuro „Lechia” Sp. Akc. Wilno, Ostrobramska 29, tel. 13—10. 3229 8

„SOUPLEX”
to niezrównany nożyk do golenia.

Wyłączna sprzedaż: **D. H. Henryk KAHAN**
Warszawa, Żabia 48

FORTEPIANY, PIANINA I PISHARMONJE
pierwszorzędných Zagranicznych i Krajowych fabryk TYLKO GWARANTOWANEJ jakości.

SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE K. DĄBROWSKA

Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

ŁADOWANIE I NAPRAWA AKUMULATORÓW

Tanie, Fachowo, Szybko.

Tanie i najtrwalsze akum. anodowe katodowe, samochodowe i inne

Zakłady Akumulatorowe i Elektrotechniczne

E-Technik MICHAŁ GİRDA.

Wilno, Szopena 8.

stary „bij” z medalem i przemówił do obydwojgu rywali:

— No, chłopcy, teraz kolej na was: pokażcie, co kto może! Pamiętajcie, że macie ścigać tę dziewczynę jak wilcy sarnę, ale bez żadnych wybiegów i forteli; pamiętajcie i to, że ona ma prawo smagać was nahaitem, a wam nie wolno i palcem jej tknąć. Musicie ją porwać z siodła w całym pędzie konia nie robiąc jej żadnej krzywdy; i komu to się uda, do tego ona będzie należała wedługpraw Boskich i ludzkich. Słyścieście?

— Słyszeliśmy!

— No, to zaczynajcie z Bogiem! I stary bij kłasnął w dłonie.

Jak strzała wypuszczona z łuku dziewczyna pędziła w step, sadząc przez krzaki i kępy traw. Mała czapczka Fatime spadała jej z głowy, a dwa czarne warkocz, ozdobione czerwonymi wstążkami, latały jak żmije w powietrzu za każdym skokiem konia. Rumieniec wystąpił jej na twarzy, a nozdrza rozszerzyły się jak chrapki i rasowego konia na wyścigach. Już blisko lasu, gdzie nikt jej nie będzie ścigał, gdy wtem przeciwna na jej drodze młody Kirgiz na wronym koniu. To Mozaiffar wstrętny, nienawistny Mozaiffar!... A Szapir pozostał o sto kroków w tyle. Co tu robić? trzeba kombinować w jednej chwili, bo od niej zależały całe życie. Twardo się w pył konie kirgiskie, i trzeba nie malej siły, aby je powstrzymać w biegu; ale rozpacz dodaje siły, i dziewczyna, pochyliliwszy się całym ciałem nadzad, osadza konia na miejscu, aż się zarył kopytami w piasek; i w tej chwili nagle zwrótem obraca konia na lewo, skąd nadjeżdża całym pędem jej drogi,